

**Andrei Harbatski**

(Białystok)

## IDEE ANTROPOLOGICZNE I PEDAGOGICZNE W TWÓRCZOŚCI SOKRATESA I ARYSTOTELESA

ANTHROPOLOGICAL AND PEDAGOGICAL IDEAS IN WORK  
OF SOKRATES AND ARISTOTLE

### Abstract

In the article an idea is conducted that practice of education goes away the roots to the deep layers of human civilization. The author of the article concentrated the attention on the analysis of work of Socrates and Aristotle. It is shown that Socrates first began consciously to use the bottom-up reasoning and give general determinations, work on concepts. On the initial stage of educating Socrates induced students the system of questions to find truth, that in modern pedagogical anthropology is one of main tasks in education. By means of the skilfully put questions Socrates tricked into a student to confession of those positions that are true. The author of the article pays attention to that Socrates used the new for that time methods of educating constantly, for example, conversation, unlike sophists that preferred to the lecture. The feature of conversations of Socrates consisted in that the simplest vital cases came into question at first, but after themes became complicated. Comparisons, metaphors, turns, satire, were thus used, that facilitated perception of sense of conversation to the students.

In the article the analysis of anthropological and pedagogical ideas is given in labours of Aristotle. It is shown that Aristotle studying a man, his "nature" and "essence", did not stop thereon, and set by the question of improvement of human family by means of education. Aristotle considered that education must be under control the state, and nobody can doubt in that a legislator must belong with exceptional attention to education of young people, as in the states, where small attention is spared the questions of education, the political system suffers from it.

**Key words:** anthropology, pedagogics, education, Socrates, Aristotle, school.

**Słowa kluczowe:** antropologia, pedagogika, edukacja, Sokrates, Arystoteles, szkoła.

Praktyka wychowania sięga swoimi korzeniami początków cywilizacji ludzkiej. Wychowanie pojawiło się wraz z pierwszymi ludźmi. Nauka o wychowaniu ukształtowała się znacznie później, kiedy istniały już takie nauki, jak np.: geometria, astronomia i inne. Nauka ta należy do młodych rozwijających się dziedzin wiedzy.

Przyczyną powstania wszystkich dziedzin naukowych są potrzeby życiowe człowieka. Przyszedł czas, kiedy wychowanie i kształcenie zaczęły odgrywać ważną rolę w życiu ludzi. Odkryto, że społeczeństwo rozwija się szybciej lub wolniej w zależności od tego, w którym miejscu znajduje się wychowanie młodego pokolenia. Pojawiła się potrzeba podsumowania doświadczeń wychowawczych poprzez tworzenie specjalnych instytucji kształcących i wychowawczych w celu przygotowania młodzieży do życia.

W najbardziej rozwiniętych państwach starożytnego świata – w Chinach, Indiach, Egipcie, Grecji zostały podjęte poważne próby podsumowania doświadczeń wychowawczych i wydzielenia podstaw teoretycznych. Cała wiedza o przyrodzie, człowieku, społeczeństwie kumulowała się wtedy w filozofii. W niej też zostały poczynione pierwsze wnioski pedagogiczne.

Termin antropologia wywodzi się z greki i oznacza dosłownie naukę o człowieku (*antropos* – człowiek, *logos* – nauka). Po raz pierwszy termin ten wykorzystał Arystoteles, który użył go podczas badań sfery duchowej człowieka. W traktatach „O duszy”, „O pamięci”, „O snach” i innych Arystoteles jako pierwszy w historii ludzkości sformułował system kategorii i pojęć w psychologii. Dusza według Arystotelesa jest sposobem organizacji żywej materii. Stanowi ona całość i przejawia się w uczuciowej, rozwijającej się i rozumnej działalności (funkcji). Po tym jak wychowanie zaczęto wydzielać jako samodzielną funkcję społeczną, ludzie zaczęli zastanawiać się nad uogólnieniem doświadczeń w dziedzinie działalności wychowawczej. W pracach starożytnych filozofów – Talesa z Miletu (ok. 625 – ok. 547 r. p.n.e.), Heraklita (ok. 530 – ok. 470 r. p.n.e.), Demokryta (ok. 460 – pocz. IV wieku p.n.e.), Sokratesa (469 – 399 p.n.e.), Platona (427–347 r. p.n.e.), Arystotelesa (384–322 r. p.n.e.), Epikura (341 – 270 r. p.n.e.) i innych zawartych było wiele głębokich myśli na temat wychowania. Ze starożytnej Grecji pochodzi termin pedagogika, który utrwalił się jako nazwa nauki o wychowaniu. Należy dodać, że ze starożytnej Grecji pochodzą też inne pojęcia i terminy pedagogiczne, np. szkoła (*schole*), która oznacza czas wolny gimnazjum (z gr. *gimnasion*) – szkoła społeczna rozwoju fizycznego, następnie po prostu szkoła średnia i inne. Ojcem pedagogiki starożytnej Grecji jest Sokrates.

Sokrates (ok. 469 – 399 r. p.n.e.) – filozof starożytnej Grecji urodził się w Atenach. Jest on pierwszym uczonym – filozofem, który od badania przyrody przeszedł do badania człowieka, jego duszy i wszystkich jej części składowych. W swojej praktyce pedagogicznej doprowadził do doskonałości taki sposób znajdowania prawdy jakim jest dialog z uczniami. Jak wiadomo, Sokrates przekazywał swoje myśli ustnie, w formie dyskusji zwanych Dialogami Sokratesa. Był on największym propagatorem oświaty tamtych czasów. Jest też znany ze swoich poglądów pedagogicznych. Był nauczycielem Platona. Niestety, za swoje poglądy Sokrates został skazany przez sąd w Atenach na śmierć. Był oskarżony o nieszanowanie bogów, propagandę nowych bóstw i demoralizację młodzieży.

Sokrates po raz pierwszy zaczął świadomie wykorzystywać dowody indukcyjne i podawać ogólne definicje, pracować nad pojęciami. W początkowym etapie nauczania Sokrates pobudzał uczniów do samodzielnego poszukiwania prawdy poprzez system pytań, co we współczesnej antropologii pedagogicznej jest jednym z głównych zadań w wychowaniu. Za pomocą umiejętnie postawionych pytań Sokrates doprowadzał ucznia do uznania tych zasad, które są prawdziwe.

Rozmówcy – uczniowi wydawało się, że on samodzielnie doszedł do tych nowych myśli, a nie nauczyciel naprowadził go na te myśli. Według Sokratesa, kontakt w postaci żywego słowa, wspólnego poszukiwania, były najlepszymi sposobami kształcenia człowieka. Zasady pedagogiczne Sokratesa to: odejście od przymusu i przemocy, uznanie przekonywania za najbardziej efektywny środek<sup>1</sup>.

Cała działalność oświatowa Sokratesa, w tym również pedagogiczna, związana była z sofistycznym – kierunkiem, który zakładał fałszywe, absurdalne lub paradoksalne twierdzenia, sprzeczne z ogólnie przyjętymi poglądami. Sokrates ostro krytykował sofistów za lekceważenie prawdy i w sporze z nimi starał się odbudować prawdziwość wiedzy i jej autorytet.

W odróżnieniu od sofistów, którzy uważali, że celem pracy pedagogicznej jest przygotowanie do praktycznej działalności, Sokrates twierdził, że celem jest moralne doskonalenie ucznia, jego rozwój osobowościowy, a nie zwykłe przygotowanie do realnego życia.

W czasie działalności Sokratesa system kształcenia składał się z dwóch stopni. Pierwszy stopień – podstawowy – był związany ze studiowaniem etyki, a drugi badał poszczególne problemy praktyczne. Filozof bronił takiego systemu kształcenia, chociaż uważał siebie za specjalistę tylko w dziedzinie etyki i, we-

---

<sup>1</sup> Владимир Графский, *История политических и правовых учений* (Vladimir Grafskij, *Historia kierunków politycznych i prawnych*), Изд-во Норма Инфра-М, Москва 2015, с. 615.

dług świadectw Ksenofonta, odsyłał swoich uczniów do innych nauczycieli w celu studiowania innych dyscyplin.

Sokrates określał intelekt jako wektor jakiegokolwiek działalności człowieka. Wiązał go z celami i metodami. Filozof twierdził, że szczęście i harmonię osiąga ten człowiek, u którego nie ma sprzeczności między celami i metodami osiągnięcia celu. Różnica między tymi dwoma pojęciami prowadzi do uczucia smutku, strapienia, niepokoju, ponizenia i upokorzenia. Sokrates zakładał, że jakakolwiek działalność człowieka powinna opierać się nie tylko na interesach osobistych, ale także na interesach bliźnich. W ten sposób uczony stał się założycielem nauki o dobrej naturze człowieka, zgodnie z którą mężczyźni i kobiety są równi, jednakże nie wszyscy ludzie są tak samo zdolni.

Sokrates w swojej nauce poświęcał wiele uwagi zdolnościom. W historii zachowało się świadectwo pisarza i filozofa starożytnej Grecji – Ksenofonta, który pisał o Sokratesie: „Badał on to co jest uczciwe, a co nieuczciwe, co jest piękne i co brzydkie, co jest sprawiedliwe i co niesprawiedliwe, co jest rozumne i co bezmyślne, co to jest odwaga i co to jest tchórzostwo...”<sup>2</sup>.

Sokrates uważał, że najpoprawniejszą drogą symptomów zdolności jest samopoznanie. Często powtarzał swoim uczniom słowa napisane na Świątyni Apollina w Delfach: „Poznaj samego siebie”.

Nauka Sokratesa o zdolnościach odegrała ważną rolę w jego systemie pedagogicznym, gdyż właśnie według tego kryterium określał on „prawo do kształcenia się” tego czy innego człowieka. Filozof także, mając na uwadze określone zdolności, myślał o pożytku, jaki dany człowiek może przynieść społeczeństwu.

Nauka o zdolnościach ściśle związana jest z problemem nauczyciela. Sokrates mówił o tym, że działalność nauczyciela polega nie tylko na przekazywaniu wiedzy, ale wywołuje u uczących się siły duchowe na podstawie dokładnego zbadania ich zdolności i umiejętności. Filozof określał wywołanie tych sił jako „drugie narodziny” i porównywał działalność nauczyciela ze sztuką położniczą. W nauczaniu Sokratesa nauczyciel powinien motywować wychowanka do samodzielnego zdobywania wiedzy i jej analizy. Uważał, że prawdziwej wiedzy nie można włożyć do świadomości wychowanka z zewnątrz. Ona powinna wychodzić z głębi jego osobowości i z pomocą nauczyciela wyjść na zewnątrz, na świat.

Schemat wydobywania wiedzy z osobowości wychowanka był następujący: najpierw należało zburzyć wszystkie fałszywe wyobrażenia uczącego się, pokazać

---

<sup>2</sup> Ксенофонт, *Воспоминания о Сократе* (Ksenofont, *Wspomnienia o Sokratesie*), Изд-во Наука, Москва 1993, с. 8.

mu jak mało wie, a następnie już na przygotowanym podłożu budować system nowych wyobrażeń. Każdy etap tego systemu był przyjmowany przez ucznia jako nieunikniony, nowy, lecz bliski, wyrastający z własnego „Ja”.

Sokrates bardzo cenił swoją działalność nauczycielską. W czasie procesu sądowego postawiono go przed wyborem – albo odchodzi on od tej działalności, albo czeka go śmierć. Jak wiadomo wybrał to ostatnie rozwiązanie, gdyż nie wyobrażał sobie siebie oderwanego od działalności pedagogicznej. Następca Sokratesa – Platon przytoczył w swojej pracy „Apologia Sokratesa” takie oto słowa swojego nauczyciela: „(...) dopóki oddycham i mam siły nie przestanę zajmować się filozofią”.

Współcześni mu i następcy Sokratesa podkreślali, że był on wielkim człowiekiem, pasjonatem, który cenił i kochał swoich uczniów, jednakże był w stosunku do nich surowy i wymagał wyrzeczenia się tradycyjnego trybu życia.

Oprócz tego, Sokrates, w odróżnieniu od sofistów, którzy oddawali pierwszeństwo wykładom, wykorzystał nową w ówczesnym czasie metodę nauczania – dyskusję. Osobliwość dyskusji Sokratesa polegała na tym, że na początku dyskutowano na temat prostych, życiowych przypadków, następnie poruszane były tematy bardziej skomplikowane. Podczas dyskusji wykorzystywano porównania, metafory, różne zwroty, satyrę, które ułatwiały uczniom przyswojenie sensu dyskusji. Sokrates włączał się w poszukiwanie prawdy wraz ze swoimi uczniami wychodząc ze znakomitego powiedzenia: „Wiem, że nic nie wiem”.

Inną stroną działalności nauczycielskiej Sokratesa jest jego stosunek do spartańskiego modelu wychowania. Filozof skłaniał się ku niemu zakładając, że w Atenach zbyt mało uwagi poświęca się sztuce wojennej i gimnastyce. W Atenach – mówił Sokrates – nie organizowano państwowego nauczania sztuki wojennej, ale to wcale nie oznacza, że każdy obywatel indywidualnie powinien ją lekceważyć. Każdy powinien się nią zajmować. W żadnej innej walce i w ogóle w żadnym zawodzie nie będziesz poszkodowany z tego powodu, jeżeli lepiej rozwiniesz swój organizm. We wszystkich zawodach potrzebne jest ciało. We wszystkich przypadkach, gdzie stosowana jest siła fizyczna, bardzo ważny jest jak najlepszy rozwój fizyczny organizmu.

Jednym z ważniejszych problemów antropologii pedagogicznej, które podnosi Sokrates, jest doskonalenie moralne. Sokrates uważał, że głównym celem życiowym człowieka powinno być moralne samodoskonalenie, gdyż siłą życiową nauczania problemowego są sprzeczności pomiędzy zadaniami poznawczymi i poziomem wiedzy oraz umiejętności ucznia. Sokrates jest jednym z założycieli

nauki o dobrej naturze człowieka. Podkreślając znaczenie naturalnych predyspozycji, skłonności, Sokrates widział najbardziej poprawną drogę przejawiania się zdolności człowieka w samopoznaniu: „Kto zna siebie, ten wie, co jest dla niego dobre i rozumie, co może i czego nie może”.

Wśród filozofów i pedagogów różnych szkół w różnych państwach istnieją różne oceny poglądów Sokratesa. W większości tych ocen uczeni przedstawiają podobne punkty widzenia. W tym miejscu warto przytoczyć punkt widzenia polskiej badaczki Barbary Jodłowskiej, która odpowiada na postawione przez siebie pytanie: Co dziś może zaproponować pedagogika sokratejska?

Można więc zapytać, co taki Sokrates, żyjący w starożytności, mógłby mieć nowego do powiedzenia współczesnym teoretykom wychowania. Co pedagogika sokratejska może zaproponować „ponowoczesnej szkole” i „globalnemu nastolatkowi”? Czy może konkurować z pedagogiką pozytywistyczną, krytyczną, antypedagogiką? Z takimi pytaniami i wątpliwościami można się było spotkać wśród pedagogów, w tym polskich – nieufnych wobec wszelkich prób badań dotyczących nauczania i wychowania sokratejskiego. Wydaje się jednak, że XXI wiek niesie nadzieję, a pogłębiające się problemy z trudną młodzieżą wymuszają poszukiwanie alternatywy dla tradycyjnej pedagogiki, zamykającej umysły młodych, zniewalającej oraz blokującej myślenie i mądrość<sup>3</sup>.

Z kolei inny polski badacz Tadeusz Lewowicki w swoich badaniach zwraca uwagę na metodologiczną stronę nauki Sokratesa. „Sokrates podnosi walory rozumnego poznania, daje przykłady metodycznego postępowania (metody indukcji i dedukcji)”<sup>4</sup>.

Idee antropologiczne i pedagogiczne znajdujemy też w pracach Arystotelesa (384 – 322 r. p.n.e.). Człowiek od dawien dawna starał się zrozumieć samego siebie. Ludzie starożytni przechodzili od mitów do filozofii. Jednakże w filozofii Arystotelesa człowiek przestaje być problematyczny. Zawsze mówi o sobie w trzeciej osobie, rozpatruje siebie tylko jako pewien „przypadek” i w swojej świadomości pozostaje jako „On”, a nie jako „Ja”. Jest to szczególny wymiar, w którym człowiek poznaje samego siebie w charakterystyczny dlań sposób, staje się nieosiągalny i z tej przyczyny pozostaje niezbadane szczególne miejsce człowieka we Wszechświecie. Człowiek jest pojmowany, postrzegany tylko w świecie, świat nie jest postrzegany w nim.

<sup>3</sup> Jodłowska Barbara, *Pedagogika Sokratejska*, Wydawnictwo Impuls, Kraków 2012, s. 14.

<sup>4</sup> Lewowicki Tadeusz, *Pedagogika – od wiedzy potocznej ku synergii doświadczenia, refleksji i wiedzy naukowej*. Nauka 4/2007, s. 45.

Arystoteles nie był obywatelem Aten. Urodził się na skraju świata hellenistycznego w mieście Stagira nieopodal góry Atos w bogatej rodzinie, w której zawód lekarza przekazywany był z pokolenia na pokolenie. Jego ojciec był nadwornym lekarzem cesarza macedońskiego Aminty i uważany był za jednego z jego bliskich współpracowników. Arystoteles otrzymał podstawowe wychowanie dzięki troskom swojego opiekuna i wszystko przemawia za tym, że to wychowanie, zgodne z tradycjami rodzinnymi, opierało się na poznaniu nauk przyrodniczych i medycyny.

W wieku 18 lat Arystoteles wstąpił do Akademii Platońskiej i spędził tam 20 lat, czyli do śmierci Platona. Jeżeli na początku uczeń nie mógł nie być pod wpływem nauczyciela, to potem zależność ta – jeszcze za życia Platona – osłabła. Arystoteles poszedł swoją samodzielną drogą rozwoju.

Po śmierci Platona Arystoteles nie miał czego szukać w Akademii, ponieważ nie popierał rozwijającego się w niej kierunku. Powrócił do ojczyzny swojego opiekuna Proxenus z Atarneus i stał się jednym z dworzan atarnejckiego cesarza Hermiasa. Pozostawał z nim w na tyle bliskich relacjach, że ożenił się z jego krewną. W 343 r. p.n.e. cesarz macedoński Filip wezwał go do swojego dworu i zlecił mu wychowanie syna, przyszłego zdobywcy Aleksandra. Arystoteles był osobistym nauczycielem Aleksandra Macedońskiego do 336 r. p.n.e. W 335 r. p.n.e. założył na przedmieściach Aten szkołę Liceum (Lykeion), w którym do 323 r. p.n.e. dwa razy dziennie (rano i wieczorem) podczas spaceru wygłaszał studentom wykłady. Wśród najwybitniejszych studentów byli Teofrast z Eresos, psycholog i botanik i Eudem z Rodos, etyk i historyk nauk przyrodniczych. Szkoła Arystotelesa przetrwała następne 800 lat.

Próby zrozumienia wewnętrznego świata człowieka sięgają dalekiej starożytności. Człowiek od dawien dawna starał się zrozumieć samego siebie. Ludzie epoki antycznej od wiary w mity podążali ku filozofii. Jednakże w filozofii Arystotelesa, jak słusznie zauważył uczeń Wilhelma Dilthey'a – Bernard Groethuyzen w pracy „Antropologia filozoficzna”, człowiek przestaje być problematyczny. Zawsze mówi o sobie w trzeciej osobie, rozpatruje siebie zaledwie jako pewien „przypadek” i pozostaje w swojej świadomości jako „On”, a nie „Ja”. To szczególny wymiar, w którym człowiek poznaje samego siebie w szczególności dla niego sposób, staje się dlań niedostępny i z tej przyczyny pozostaje też niezbadane szczególne miejsce człowieka we Wszechświecie.

Taką samą ocenę antropologii Arystotelesa znajdujemy u Martina Bubera. Według tego filozofa charakterystyczna dla Greków skłonność do widzenia

w świecie zamkniętej przestrzeni, gdzie jest miejsce dla człowieka, znalazła uwieńczenie w geocentrycznym systemie sfer Arystotelesa. Przewaga poznania wzrokowego nad wszystkimi innymi zmysłami (nowy moment w historii ducha), dawała Grekom możliwość wyprowadzania życia z obrazu i budowania na jego podstawie kultury, określiła oblicze ich filozofii.<sup>5</sup>

W ocenie Martina Bubera nawet idealny porządek Platona jest także światem widzialnym, światem obrazów. Tylko u Arystotelesa widzialny obraz Wszechświata osiąga niebywałą aktualizację jako świat rzeczy. Od tej pory człowiek jest rzeczą wśród tych rzeczy, obiektywnie poznawaną na równi z innymi, nie jest gościem na obczyźnie tak jak człowiek Platona, lecz posiada własny kąt we Wszechświecie, chociaż nie na najbardziej prestiżowych piętrach, ale też nie na najniższych, ale gdzieś pośrodku. Dla tematu człowieka właściwie tutaj nie ma miejsca. Rozpatrując duszę jako zasadę samodzielnego ruchu pojedynczej rzeczy, Arystoteles przypisuje jej wiele funkcji, które współczesna nauka określa jako czysto fizjologiczne. Uważa jednak, że dusza, choć i bezcielesna, tym niemniej związana jest z materią. W nauce Arystotelesa opracowana jest ogólna teoria duszy, koncepcje procesów psychicznych wspólnych dla zwierząt i człowieka, chociaż u tego ostatniego jest bardziej rozwinięta. Jego filozofia zawiera także naukę o rozumie jako o zdolności, która stawia człowieka ponad królestwem przyrody.

Wg Arystotelesa różne formy działalności duszy tworzą w człowieku materię dla rozwoju charakterystycznej dlań formy – rozumu. Ten fenomen nie powstaje wraz z ciałem tak jak funkcje życiowe duszy. Przychodzi on z zewnątrz jako coś wyższego, Boskiego i dlatego tylko on przeżyje śmierć ciała. Jakie więc jest przeznaczenie rozumu? Polega ono przede wszystkim na poznaniu, następnie na kierowaniu pragnieniami i czynami z pomocą posiadanej wiedzy. „Zgodnie z tym Arystoteles rozróżnia cnoty dianoetyczne i etyczne. Pierwsze są wyższe, w nich znajduje się rozum jako czysta działalność formy; dostarczają najbardziej szlachetne i doskonałe zadowolenie, przyjemność; dzięki nim człowiek ma dostęp do udziału w boskiej rozkoszy, szczęśliwości”<sup>6</sup>.

Arystoteles uważa, że cała wiedza człowieka jest uosobieniem impulsu natury człowieka. Przejawia się ona w elementarnych działaniach człowieka i reakcjach. Całe życie uczuciowe jest uwarunkowane tą specyficzną tendencją.

<sup>5</sup> Бубер Мартин, *Я и Ты*. (Buber Martin, *Ja i Ty*), Изд-во Республика, Москва 1995, с. 15-92.

<sup>6</sup> Виндельбанд Вильгельм, *История древней философии* (Windelband Wilhelm, *Historia starożytnej filozofii*), Изд-во Тендем, Киев 1995, с. 230-237.



„Wszyscy ludzie z natury dążą do, poznania – pisze Arystoteles. Dowodem tego jest umiłowanie zmysłów: przecież niezależnie od tego, czy są one pożyteczne, czy nie, cenimy je dla nich samych, a najbardziej zmysł wzroku, albowiem wzrok stawiamy ponad wszystkie zmysły nie tylko aby działać, ale i wtedy, kiedy mamy zamiar coś zrobić. Przyczyną tego jest to, że ze wszystkich zmysłów wzrok w najwyższym stopniu sprzyja poznaniu i ujawnia wiele różnic w rzeczach<sup>7</sup>.

Tutaj wyraźnie widzimy różnice między koncepcją poznania Arystotelesa i poglądami Platona. Ostatni nie mógł wyobrazić sobie takiej pochwały zmysłów. Sfera zmysłów u Platona przedzielona jest głęboką otchłanią. Poznanie i prawda należą do sfery transcendentalnej – dziedziny czystych i wiecznych idei. Arystoteles jest przekonany, że akt postrzegania zmysłowego sam w sobie nie daje wiedzy naukowej. Jednocześnie odrzuca sprzeczność między światem idealnym i empirycznym. Idealny świat, świat poznania próbuje wyjaśnić terminami wziętymi z życia.

Arystoteles uważa, że obie wymienione sfery są w pewnym stopniu podobne. Mają jednakowo nieustanną ciągłość: zarówno w przyrodzie, jak i w poznaniu formy wyższe rozwijają się z niższych. Do ogólnej więzi włączone jest postrzeganie zmysłowe, pamięć, doświadczenie i rozum. Są to różne stadia i wyrazy jednej i tej samej fundamentalnej działalności, która u człowieka osiąga doskonałość, chociaż częściowo występuje u zwierząt, a także u wszystkich form życia organicznego. Wg Arystotelesa człowiek to istota, która pierwotnie ze swojej natury przeznaczona jest do życia społecznego. Naturalną niezbędną formą wspólnego życia jest państwo. Cnoty człowieka mogą rozwijać się tylko w życiu państwowym. Państwo – forma doskonała, dlatego iż powstało z potrzeby uzyskiwania pożytków, jest środkiem urzeczywistnienia dobra osobistego dla człowieka aktywnego.

Arystoteles – uczeń Platona, nie zgadzał się ze swoim nauczycielem w niektórych kwestiach wychowania. Pisał: „Platon przyjacielem, lecz większą przyjaciółką prawda”. Arystoteles uważał, że przed rozpoczęciem nauczania i wychowania człowieka należy rozstrzygnąć problem istoty człowieka w przyrodzie. Problem ten Arystoteles wiązał właściwie nie tylko z człowiekiem, lecz badaniem przyrody i sensu jako takiego obejmujących świat jako całość. Należy podkreślić, że dla wielu filozofów antycznych problem istoty i natury człowieka po-

---

<sup>7</sup> Аристотель, *Собр. соч. в 4 т. Т. 1.* (Arystoteles, *Zbiór dzieł w 4 tomach, T.1*), Изд-во Мысль, Москва 1975, с. 65.

zostawał aktualny. Dla filozofów ważne było porównanie istoty Kosmosu z właściwą istotą człowieka.

Według Arystotelesa „człowiek z natury jest istotą społeczną”, jednak takie określenie człowieka nie wyjaśnia jego natury i tym bardziej jego istoty, mówi raczej o cechach człowieka wynikających z jego natury. W jaki sposób Arystoteles rozumie „naturę” i „istotę” człowieka? Natura tworzy psychikę człowieka i formy, w których się przejawia: zmysły, uczucia, pragnienia, skłonności, charakter itd., a także samego człowieka jako postać fizyczną. Między pojęciami natury i istoty człowieka istnieje podobieństwo, ale są też i różnice. Podobieństwo polega na tym, że natura i istota to główne pojęcia do określania cech człowieka; różnica polega na tym, że istota człowieka określana jest bez cech człowieka i jego przejawów zachowania. Arystoteles wyjaśnia treść natury człowieka za pomocą następujących charakterystyk: zgodność z prawami natury („Natura, według nas, nie robi niczego nadaremnie”)<sup>8</sup>, zmienności („cierpienie zniekształca naturę cierpiącego”)<sup>9</sup>. Innymi cechami natury człowieka są: dynamizm, dwuznaczność, ograniczoność i słabość natury człowieka. Cechy te, oprócz dynamizmu (który nie powoduje osłabienia zarówno cech człowieka, jak i natury), tworzą osłabienie właśnie natury, gdyż taka jej cecha może doprowadzić do osłabienia określonych cech człowieka w wyniku pewnego rodzaju zmian.

Dynamika natury człowieka posiada cechę wyróżniającą – nieskończoność wymagająca skończoności. Arystoteles uważa, że najdoskonalszą naturą jest najpełniejsza natura. „Za najwyższą należy uważać działalność już odbudowanej zrekonstruowanej natury”<sup>10</sup>. Dlatego za prawdziwą naturę człowieka Arystoteles uważa skończoność. W zakończeniu natury widzi sens nauczania i sztuki: „Przecież każda sztuka i wychowanie stawiają za cel uzupełnienie tego, czego nie otrzymują od natury”<sup>11</sup>.

Arystoteles podaje definicje natury z podziałem na gatunki i rodzaje. „Jako naturę określamy każdy obiekt – np. natura człowieka, konia, rodziny – czyli stan, jaki otrzymujemy po zakończeniu ich rozwoju. Wyższe zakończenie polega na urzeczywistnieniu celu końcowego, natomiast samodzielne istnienie staje się

<sup>8</sup> Аристотель, *Собр. соч. в 4 т. Т. 4.* (Arystoteles, *Zbiór dzieł w 4 tomach, T. 4*), Изд-во Мысль, Москва 1984, 125a9.

<sup>9</sup> Там же, 1152a24.

<sup>10</sup> Аристотель, *Собр. соч. в 4 т. Т. 4.* (Arystoteles, *Zbiór dzieł w 4 tomach, T. 4*), Изд-во Мысль, Москва 1984, 1205a24.

<sup>11</sup> Там же, 13376a2.

zakończeniem i najwyższą formą istnienia<sup>12</sup>. I dalej: „Natura bywa zmienna, np. u robaków, żuków i w ogóle u innych zwierząt, ale z tego nie wynika, że natura sama w sobie zaliczona jest do niskich rodzajów. Podobnie rzecz ma się z niższymi naukami, np. rzemiosłem, jednak nauka z tego powodu nie jest rzeczą niższą. Zarówno nauka jak i rzemiosło w istocie są dobrem. O nauce, naturze i o wszystkim innym należy sądzić nie po wyglądzie, czy coś jest brzydkie, lecz czy jest dobre”<sup>13</sup>.

Na czym polega istota człowieka według Arystotelesa? Natura według Arystotelesa rodzi istotę. Natura jest dynamiczna, istota – statyczna, dlatego natura jest zdolna do tworzenia nieskończonej ilości istot: „Wszystko z natury jest zdolne do rodzenia podobnej „istoty”<sup>14</sup>. Istota człowieka polega nie na podążaniu za naturą, lecz na próbie zbliżenia się do swojej istoty, odkrywając w sobie coś wyższego i bardziej znaczącego, niż natura. I w takim stanie, bez cech natury i innych człowiek właściwie rozumie siebie, co stanowi jego istotę. Potwierdzają to słowa Arystotelesa: „Nie trzeba podążać za pouczeniami tego rodzaju, że człowiek powinien rozumieć to, co ludzkie, a śmiertelnik to, co śmiertelne; przeciwnie, na ile jest to możliwe, należy unieść się ponad nieśmiertelność i robić wszystko dla życia odpowiadającego temu, co najwyższe w samym sobie; prawo, jeśli jest to objętościowo mała część, ze względu na swoją wartość przeważa nad wszystkim<sup>15</sup>„. Arystoteles kształtuje swój obraz istoty człowieka: „Sam człowiek będzie częścią siebie, jeśli wkrótce ta część będzie główna i lepsza<sup>16</sup>. „Tak więc Arystoteles określa istotę człowieka „jako człowiek”.

Owa istota pojawia się, kiedy człowiek podąża nie tylko za swoją naturą, ale i za najważniejszym w sobie – rozumem. Rozum jest pojmowany przez Arystotelesa jako sens i istota Kosmosu, którego częścią jest człowiek. Kiedy człowiek poznaje własną istotę za pomocą takiej cechy jak rozum, staje się szczęśliwy, gdyż uwieńcza swoją naturę, tj. włącza się do prawdziwego, naturalnego życia. W konsekwencji człowiek jest uznawany przez Arystotelesa za istotę, która jest dynamiczna, dąży do pomyślności, dobra. Istota zmusza człowieka do stałego podążania ku rozumowi, realizując przy tym swoją prawdziwą naturę poprzez jej zakończenie i poprzez jej pokonanie.

<sup>12</sup> Tamże, 1252b3, 125a2.

<sup>13</sup> Tamże, 1205a28-36.

<sup>14</sup> Tamże, 1187a30

<sup>15</sup> Tamże, 1187b8

<sup>16</sup> Аристотель, *Собр. соч. в 4 т. Т. 4* (Arystoteles, Zbiór dzieł w 4 tomach, T. 4), Изд-во Мысль, Москва 1984, 1177b31-1178a1.

Arystoteles nie poprzestał na studiowaniu człowieka i jego „natury” i „istoty”, lecz zajął się problemem ulepszenia rodzaju ludzkiego za pomocą wychowania. Uważał on bowiem, że edukacja powinna znajdować się pod kontrolą państwa i nikt nie może wątpić w to, że ustawodawca powinien zwracać wyjątkową uwagę na wychowanie młodzieży. System ustrojowy państw, w których problemom wychowania poświęca się mało uwagi, cierpi z tego powodu.

Problemy wychowania przedstawił Arystoteles w dziełach „Polityka”, „Etyka”, „O duszy”. Rozróżniał trzy rodzaje duszy: wegetatywną, zmysłową i rozumną. Każdej z nich odpowiadają aspekty wychowania. Wegetatywna strona duszy przejawia się w odżywianiu, rośnięciu, rozmnażaniu i odpowiada za wychowanie fizyczne. Zmysłowa strona duszy przejawia się w zdolności do postrzegania, pragnienia i odczuwania i odpowiada za wychowanie moralne. I wreszcie rozumna część duszy przejawia się w myśleniu, które odpowiada za wychowanie intelektualne. Wychowanie zakłada rozwój wszystkich stron duszy: wegetatywnej, zmysłowej i rozumnej.

Arystoteles miał ogromny wpływ na myśl filozoficzną i pedagogiczną nie tylko w starożytności, ale i w Średniowieczu. Traktaty Arystotelesa służyły jako podręczniki dla filozofów i pedagogów w ciągu następnych stuleci.

Wkład Arystotelesa w rozwój antropologii i pedagogiki po pierwsze, przejawiał się w następujących traktatach: „O duszy”, „O pochodzeniu zwierząt”, „O pamięci”, „O snach” i innych. W nich Arystoteles sformułował pierwszy w historii ludzkości system kategorii i pojęć w psychologii. Po drugie, Arystoteles po raz pierwszy pokazał różnicę pomiędzy myśleniem teoretycznym i praktycznym oraz zwrócił uwagę na zależność adaptacji (wrażeń) z poprzedniego systemu obrazów, z poprzednich doświadczeń (pierwszych wrażeń). Ta idea apercpcji (postrzegania samego siebie) stała się jedną z podstaw idei psychologii i filozofii G. W. Leibniza, I. Kanta, J. F. Herbarta, W. Wundta i odegrała ważną rolę w powstaniu pedagogiki Herbarta (herbartyzm): T. Ziller, K. V. Stoy, L. Strumpell, W. Rein i inni. Po trzecie, nauka Arystotelesa o duszy miała wyraźny wpływ na pedagogikę aż do XXI wieku. Z psychologią Arystotelesa wiąże się sensualistyczna podstawa pedagogiki J. A. Komeńskiego i J. Locke'a. Wpłynęła ona na pedagogikę A. Bena i J. S. Mill'a. Legła u podstaw wszystkich modeli nauczania jako kierowania procesami gromadzenia i przetwarzania doświadczeń zmysłowych: percepcja – rozumienie – zapamiętywanie dzięki ćwiczeniom – zastosowanie do analogicznego materiału. Po czwarte, Arystoteles wiele wieków wcześniej strukturyzował treść powszechnych dyskusji na temat przedmiotu –

problematyki i metod pedagogiki (traktat „Polityka”). Przede wszystkim Arystoteles odkrył istotę dyskusji naukowej na temat celu wychowania. Po piąte, po raz pierwszy uzasadnił treść nauczania i wychowania, a także wykazał, że właśnie z nauki, sztuki, praktycznej umiejętności rozwija się myślenie, a to jest cnota. Po szóste, z punktu widzenia Arystotelesa najważniejsza w wychowaniu jest moralność, następnie pojawia się wychowanie intelektualne. Brak umiejętności zachowania harmonii pomiędzy pracą fizyczną i umysłową ma odepiający wpływ na człowieka. Po siódme, twierdził on, że wychowanie jest istotną częścią polityki. Wychowanie powinno przygotować obywateli do obrony i umocnienia państwa. Cele państwa są najważniejsze, dlatego wychowanie wszystkich obywateli również powinno stać na pierwszym miejscu. Wychowanie pozbawione kontroli państwa nie ma racji bytu. Po ósme, Arystoteles zwracał uwagę na problemy związane ze środkami i metodami nauczania, podziałem wiekowym i zgodnością z nim środków i metod.

#### Bibliografia

- Jodłowska B., *Pedagogika Sokratejska*, Kraków 2012.
- Lewowicki T., *Pedagogika – od wiedzy potocznej ku synergii doświadczenia, refleksji i wiedzy naukowej*, Nauka 4/2007.
- Аристотель. *Собр. соч. в 4 т. Т. 1.* (Aristoteles, *Zbiór dzieł w 4 tomach, T.1*) Москва 1975.
- Бубер М., *Я и Ты.* (Buber Martin, *Ja i Ty*.) Москва 1995.
- Аристотель. *Собр. соч. в 4 т. Т. 4.* (Aristoteles, *Zbiór dzieł w 4 tomach, T. 4*) Москва 1984.
- Виндельбанд В., *История древней философии* (Windelband Wilhelm, *Historia starożytnej filozofii*) Киев 1995.
- Графский В., *История политических и правовых учений* (Vladimir Grafskij, *Historia kierunków politycznych i prawnych*), Москва 2015.
- Ксенофонт, *Воспоминания о Сократе* (Ksenofont, *Wspomnienia o Sokratesie*) Москва 1993.

Prof. zw. dr hab. **Andrei Harbatski**, Wydział Pedagogiki i Psychologii, Uniwersytet w Białymstoku